



Perspektywy polityki wewnętrznej i zagranicznej Kazachstanu

Arkadiusz Legieć

Największe w historii protesty antyrządowe w Kazachstanie osłabiły wewnętrzną stabilność tamtejszego reżimu i jego międzynarodową pozycję. Prezydent Kasym-Żomart Tokajew wykorzystał demonstracje do przejęcia pełni władzy w państwie i odsunięcia swojego dotychczasowego zwierzchnika Nursułtana Nazarbajewa. W tym celu skorzystał ze wsparcia wojskowego Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, co zwiększy zależność Kazachstanu wobec Rosji i trwale ograniczy jego pole manewru w polityce zagranicznej, negatywnie wpływając na jego relacje z UE i USA.

W dniach 2–6 stycznia br. w [Kazachstanie doszło do ogólnokrajowych protestów](#), wywołanych podwyżką cen gazu. Władze odpowiedziały na nie brutalną pacyfikacją, w efekcie której co najmniej kilkaset osób zostało zabitych, a kilkanaście tysięcy aresztowanych (dokładne dane nie są znane). Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew poprosił o wsparcie ze strony Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ), której Kazachstan jest członkiem. 5 stycznia br. OUBZ wysłała do Kazachstanu siły w ramach operacji antyterrorystycznej, której zadaniem było zabezpieczenie budynków administracji państwowej, infrastruktury krytycznej oraz obiektów wojskowych. Ułatwiła w ten sposób kazachskiemu strukturom siłowym sprawne zdławienie demonstracji. Siły OUBZ nie brały w tym czynnego udziału, a już 13 stycznia br. rozpoczęły wycofywanie się z Kazachstanu.

Protesty uwidocznily występujące od 30 lat problemy wewnętrzne Kazachstanu, związane z nierównościami społecznymi i [pogarszającym się poziomem życia ludności](#). Demonstracje, początkowo o charakterze ekonomicznym, szybko zyskały charakter polityczny ze względu na niezadowolenie społeczne z autorytarnego systemu rządów, którego symbolem stał się rządzący przez 30 lat Nursułtan Nazarbajew.

Konsekwencje dla polityki wewnętrznej. Destabilizacja sytuacji wewnętrznej w Kazachstanie została wykorzystana przez prezydenta Tokajewa do przejęcia pełni władzy w państwie. Tokajew, protegowany Nazarbajewa, zastąpił go w 2019 r. po ustąpieniu przez niego z urzędu prezydenta i był przygotowywany na przyszłego lidera państwa w ramach

[kontrolowanej sukcesji władzy](#). Nieformalnie jednak to Nazarbajew miał dożywotnio rządzić Kazachstanem, pełniąc funkcję Elbasego (tytuł honorowy Ojca Narodu), przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa (nadzorującej i kontrolującej prezydenta, rząd i struktury siłowe) oraz lidera rządzącej partii Nur Otan. Tymczasem wskutek nasilających się w ostatnich miesiącach napięć w obozie władzy oraz rosnących ambicji Tokajewa Nazarbajew został przez niego odsunięty od podejmowania najważniejszych decyzji. 5 stycznia br. w orędziu do narodu Tokajew ogłosił, że przejmuje przewodnictwo w Radzie Bezpieczeństwa, co dało mu kontrolę nad całością administracji państwowej i służb. Tokajew złamał w ten sposób zawarty z Nazarbajewem nieformalny układ o kontrolowanej sukcesji. Sam Nazarbajew został prawdopodobnie internowany (nie był widziany publicznie przez prawie miesiąc, po czym 18 stycznia br. wystąpił w reżyserowanym orędziu, w którym zaapelował do obywateli o zjednoczenie wokół Tokajewa).

Przy wsparciu podległej mu bezpośrednio Państwowej Służby Ochrony Tokajew rozpoczął następnie czystkę osób lojalnych wobec Nazarbajewa. Objęła ona najważniejsze instytucje państwowe, m.in. zwolniono członków kadry zarządzającej i dowódców w ministerstwie spraw wewnętrznych, ministerstwie obrony, służbach specjalnych, wojsku i policji, przy czym część z nich zginęła w niewyjaśnionych okolicznościach. Zdymisjonowani zostali najbliżsi współpracownicy Nazarbajewa – szef Narodowego Komitetu Bezpieczeństwa Karim Massimow (pod zarzutem próby przeprowadzenia zamachu stanu) i premier Askar Mamin (obarczony odpowiedzialnością za wybuch protestów).

BIULETYN PISM

Zmiany personalne utrudniły reżimowi pacyfikację protestów – zdarzały się braki komunikacji w łańcuchach dowodzenia oraz przypadki przechodzenia żołnierzy i policjantów na stronę demonstrantów, w związku z czym Tokajew ostatecznie zdecydował się na skorzystanie z pomocy OUBZ. Rzeczywistym celem wysłanych przez nią do Kazachstanu sił było jednak nie tyle wsparcie władz kazachskich w dławieniu protestów, co zabezpieczenie procesu przejmowania władzy przez Tokajewa. Zwłaszcza wobec części struktur siłowych, które mogłyby próbować zachować lojalność wobec Nazarbajewa, siły OUBZ spełniły funkcję dyscyplinującą.

Skutecznie pacyfikując protesty, kazachski reżim udowodnił, że dysponuje wystarczająco silnym aparatem przymusu, mogącym zapewnić dalsze jego trwanie, nawet za cenę umocnienia jego autorytarnego charakteru i pogorszenia międzynarodowego wizerunku. Władze nie wyraziły gotowości do rozwiązania narastających problemów społeczno-gospodarczych, będących źródłem tych protestów, proponując wyłącznie rozwiązania doraźne (np. zamrożenie cen gazu na pół roku). Wraz z krwawymi konsekwencjami demonstracji wzmocniło to w kazachskim społeczeństwie nastroje antyrządowe i potencjał do zaistnienia kolejnych protestów w przyszłości.

Konsekwencje dla polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Dzięki zaangażowaniu w stabilizację sytuacji w Kazachstanie w ramach operacji pokojowej OUBZ Rosja umocniła swoje wpływy wobec kazachskich władz. Udzielając Tokajewowi wsparcia, stworzyła nowe instrumenty presji politycznej wobec kazachskiego reżimu (może m.in. zagrozić wycofaniem wsparcia w przypadku zaistnienia lub [celowego wywołania ewentualnych kolejnych protestów czy też napięć w elicie rządzącej](#)). Rosja będzie zainteresowana wzmocnieniem swojej stałej obecności na terytorium Kazachstanu ([obecnie posiada tam trzy obiekty wojskowe, m.in. dzierżawi kosmodrom Bajkonur, jednak nie ma żadnej bazy wojskowej](#)). Innym sposobem wpływania na politykę władz kazachskich może być instrumentalizacja mniejszości rosyjskiej w Kazachstanie (stanowiącej ok. 23% populacji) i próba rozszerzenia jej praw czy też żądania przyznania jej autonomii na północy Kazachstanu ([np. na wzór działań Rosji wobec wschodniej Ukrainy](#)).

Silniejsza pozycja Rosji w relacjach z kazachskimi władzami wzmocnia jej wpływy wobec całego regionu Azji Centralnej. Rosja może w przyszłości posłużyć się tymi instrumentami, aby zmusić Kazachstan do szeregu korzystnych dla niej decyzji politycznych, np. uznania aneksji Krymu, czy też większej asertywności w relacjach z Chinami (np. [w kwestii zwiększenia przez ChRL zaangażowania wojskowego w regionie](#)).

Kazachstan może być też zmuszony do ograniczenia swojego zaangażowania we współpracę regionalną w Azji Centralnej, [którą zainicjował wspólnie z Uzbekistanem po 2016 r.](#) Jej celem było wzmocnienie pozycji państw regionu w relacjach z Rosją i Chinami. Jednocześnie Rosja będzie oczekiwała od Kazachstanu podporządkowania się głównemu celowi jej polityki wobec regionu, [czyli rozwojowi integracji eurazjatyckiej \(EUG, OUBZ\) z udziałem wszystkich państw Azji Centralnej](#). Pośrednictwo Kazachstanu może być szczególnie istotne w rosyjskich zabiegach na rzecz skłonienia Uzbekistanu do przystąpienia do obu tych organizacji, jak również przystąpienia Tadżykistanu do EUG.

Wnioski i perspektywy. Prezydent Tokajew skutecznie skonsolidował władzę i będzie w stanie utrzymać dotychczasowy model polityczno-biznesowy kazachskich elit, co krótkoterminowo zapewni stabilność jego władzy. Będzie przy tym kontynuował czystkę osób lojalnych wobec Nazarbajewa. Jednak w długim okresie nierozwiązane problemy społeczno-ekonomiczne, będące przyczyną tegorocznych protestów, będą ponownie prowadziły do kryzysów wewnętrznych.

Wzmocnienie znaczenia Tokajewa dokonało się kosztem osłabienia stabilności reżimu (w efekcie protestów), jak i jego międzynarodowej pozycji, pogłębiając uzależnienie się Kazachstanu w sferze bezpieczeństwa od Rosji. Osłabienie regionalnej pozycji Kazachstanu wzmocnia pozycję Rosji w Azji Centralnej, która wykorzysta to zarówno w relacjach z Chinami (podkreślając swoją rolę gwaranta stabilności [ważnego dla Chin regionu](#)), jak i do dalszego osłabiania w regionie wpływów UE i USA.

Niepowodzenie kazachskiego modelu kontrolowanej sukcesji w wyniku konfliktu w ramach elity rządzącej będzie miało przełożenie na strategię utrzymywania się przy władzy innych autorytarnych przywódców w Azji Centralnej, ale także Rosji, Białorusi czy Azerbejdżanu, zachęcając ich do dożywotniego sprawowania władzy w swoich państwach.